

ROZMOWA Z KSIĘDZEM HENRYKIEM ZIELIŃSKIM, REDAKTOREM NACZELNYM TYGODNIKA „IDZIEMY”



Prosimy o bliższe przedstawienie się naszym czytelnikom.

W kapłaństwie staram się służyć Panu Bogu i ludziom od 30 lat. Wcześniej zajmowałem się duszpasterstwem akademickim w Diecezji

Warszawsko-Praskiej. To właśnie postęga wśród studentów w duszpasterstwie, miała duży wpływ na moją decyzję o zaangażowaniu się w dziennikarstwo. Początkowo dziennikarstwo stało się moim źródłem utrzymania, ale z czasem tak mnie ono pochłonęło, że mój arcybiskup postanowił, że to będzie moje główne zajęcie. Pracowałem w różnych mediach, m.in. w tygodniku „Niedziela”, w Telewizji Puls, w „Przeglądzie Katolickim”, a obecnie pracuję w tygodniku „Idziemy”. Współpracuję również z innymi mediami: z Radiem Warszawa, Polskim Radiem, tygodnikiem „W Sieci”, a także z Telewizją Polsat.

Czy zamiłowanie Księdza do dziennikarstwa wynika z umiejętności nabytych w domu rodzinnym?

Tego nie wiem. Moi bracia nie mają problem z pisaniem, chociaż nie żyją z pisania. Natomiast. Na początku moje zdolności przejawiały się dwuznacznie. Pamiętam, iż pisałem bardzo niewyraźnie i nauczyciele mieli problemy z odczytaniem moich prac. Wobec tego przysługiwał mi przywilej, że sam czytałem wypracowania. Tekstu wypracowania nie pisałem tylko zmyślałem. Dlatego też, któregoś razu dostałem za prace pisemną dwie oceny - dwójkę i piątkę. Dwójkę ponieważ wypracowanie nie było napisane, a piątkę za treści merytoryczne.

Skąd pomysł na tytuł tygodnika „Idziemy”?

Tytuł tygodnika powstał jako odpowiedź na książkę Jana Pawła II „Wstańcie, chodźmy”. Wstańcie i chodźmy, to idziemy. Tygodnik powstał jako pismo pokolenia Jana Pawła II. Pierwszy numer pojawił się kilka miesięcy po śmierci Jana Pawła II, a jego zadaniem jest krzewienie świata wartości wg. Jana Pawła II. Tego świata wartości, które głosił i przekazywał całym swoim życiem Jan Paweł II, a także bliski mnie i całej Polsce, Ks. Kardynał Stefan Wyszyński. Chodziło oto, aby dziedzictwo wielkich Polaków żyło i było przekazywane w nowej formie, stosownie do nowego sposobu myślenia kolejnych pokoleń.

W tygodniku „Idziemy” jest bardzo szerokie spektrum zagadnień.

Zakres zagadnień, którym zajmował się Jan Paweł II, też był bardzo szeroki. Kierujemy swój tygodnik do człowieka współczesnego, który nie ma zbyt dużo czasu. Treść musi być przekazana w formie zwartej. Nie ma tyle pieniędzy, aby kupować kilka tygodników i śledzić co się dzieje w otaczającej nas rzeczywistości. Chodzi oto, aby podać kompendium wiedzy i wyjaśnić co się dzieje w świecie, nie tylko w sferze religii, ale także w sferze ekonomii, polityki, życia społecznego, kultury, sportu. Ważne jest, aby człowiek dostał taki bryk, w którym w ciągu jednego niedzielnego popołudnia jest w stanie wyrobić swoje stanowisko na wszelkie sprawy, w których powinien mieć swoje zdanie.

Co Ksiądz chciałby przekazać naszym czytelnikom?

Przede wszystkim jest to przekaz nie tylko dla Zgierzan, ale dla całej Archidiecezji Łódzkiej. Jestem wielkim orędownikiem koncepcji duopolis, połączenia Łodzi z Warszawą. Łódź kiedyś była w Archidiecezji Warszawskiej, ale została wyodrębniona jako oddzielna archidiecezja. Te miasta pod wieloma względami są sobie bliskie, nie tylko geograficznie. To co teraz potrzebne, to nadzieja i pewna pomysłowość, nie



zamykanie się w doświadczeniu porażki. Dotyczy to miasta Łodzi oraz miast ościennych: Zgierza, Pabianic, Aleksandrowa Łódzkiego. Wszystkie miasta w okresie komunizmu poddane były głębokiej ateizacji, a jednocześnie pod względem ekonomicznym bardzo dobrze sobie radziły. W tej chwili, doświadcza się pustyni duchowej, w tym znaczeniu, że procent ludzi uczestniczących w Eucharystii niedzielnej jest mniejszy niż w Warszawie. Jest to pustynia duchowa, a z drugiej strony Łódź pozostawiona została samej sobie w czasie transformacji, dlatego też kryzys ekonomiczny był bardziej doświadczany niż w innych miastach, nawet choćby w Warszawie. Tym co człowieka gubi jest poczucie osamotnienia, beznadziei. Dlatego też, życzyłbym i jestem wiele zrobić w tym kierunku, aby mieszkańcy Łodzi uwierzyli, że trzeba trochę bardziej wziąć sprawy w swoje ręce. Trzeba odnaleźć sens swojej pracy i sens swojego wysiłku. Nie można poddawać się marazmowi. Myślę tutaj o pewnym dynamizmie, bez wzajemnych uprzedzeń. Dynamizm który jest w Warszawie, mógłby być w Łodzi. Taki dynamizm z Warszawą, na zasadzie naczyń połączonych, mógłby być bardzo korzystny. Korzystny pod względem ekonomicznym, bo procent bezrobocia w Łodzi jest wysoki, w Warszawie łatwiej znaleźć pracę.

Myślę, że gdy chodzi o pustynię duchową, to doświadczenie w innym wielkim mieście, wcale nie musi

być takie, że ludzie o Bogu zapomną, czy pozwolą wyrwać Boga z serca. Chciałbym aby ten przykład podziałał w ten sposób, jeśli można w Warszawie tzn. można w Łodzi. Ksiądz Arcybiskup Marek Jędraszewski jest wyjątkową postacią na tle Konferencji Episkopatu Polski Kiedy były wybory po zakończeniu kadencji Ks. J. Michalika, został wybrany wiceprzewodniczącym, a to o czymś świadczy. To jest człowiek, który łączy w sobie niesamowitą inteligencję, intelekt, erudycję, gigant ducha. Człowiek, który żyje tak jak mówi i głosi. Człowiek wielki duchem, z wielką pokorą i niesamowicie pracowity. Dla mnie jest szczególnym wyrazem uznania.

Kiedy Arcybiskup przybył do Łodzi, zaprosił nas, abyśmy byli obecni z naszym tygodnikiem wśród wiernych z Archidiecezji Łódzkiej. Ksiądz Arcybiskup sam był wcześniej redaktorem naczelnym „Przewodnika Katolickiego”, który wydawany jest w Poznaniu, dlatego tym bardziej czujemy się zaszczytzeni naszą obecnością w Łodzi. Cała jego otwartość dla naszego pisma – jest częstym gościem na łamach naszego pisma, czy to w postaci wywiadów, czy swoich tekstów, jest czymś trudnym do przecenienia. W Konferencji Episkopatu Polski jest to Arcybiskup wyjątkowy.

*Rozmowę przeprowadziła
Marianna Strugińska-Felczyńska*

OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA AKCJI KATOLICKIEJ NA JASNĄ GÓRĘ

W dniu 20.06.2015 członkowie i sympatycy Akcji Katolickiej Archidiecezji Łódzkiej uczestniczyli w spotkaniu w Częstochowie na Ogólnopolskiej Pielgrzymce Akcji Katolickiej. Tegoroczna pielgrzymka przebiegała pod hasłem- „UFNI W OPIEKĘ MARYI” i połączona była z obchodami 20 -lecia działalności Akcji Katolickiej w Polsce. Członkowie Akcji Katolickiej Parafii Matki Bożej Dobrej Rady w Zgierzu udali się na Jasną Górę wraz z duszpasterzem księdzem Stefanem Bujakiem. Pielgrzymi z naszej parafii to grupa 50 osób.

Pielgrzymka rozpoczęła się od spotkania w Bazylice Archikatedralnej Świętej Rodziny o godzinie 9.00, gdzie zebranych (około 3 tysięcy członków i sympatyków

diecezjalnych oddziałów Akcji Katolickiej) powitał ks. Abp. Wacław Depo - metropolita częstochowski oraz Krajowy Asystent Akcji Katolickiej ks. Bp. Marek Solarczyk wraz z panią prezes Akcji Katolickiej Haliną Szydełko. Następnie

w rozmodleniu i radości pielgrzymi przeszli Aleja Najświętszej Maryi Panny na Jasną Górę, gdzie odprawiona została uroczysta liturgia (o godzinie 11.30), której przewodniczył i wygłosił homilię biskup Marek Solarczyk asystent kościelny stowarzyszenia.

Ewangelia sobotnia o służeniu Bogu i mamonie



Na zdjęciu: Biskup M. Solarczyk, prezes KIAK H. Szydełko, ks. S. Bujak i prezes DIAK M. Strugińska.

doskonale poruszyła istotę Akcji Katolickiej oraz pobudziła do refleksji nad okrągłym jubileuszem i kierunkami dalszego rozwoju stowarzyszenia. Dotyczyła ona bowiem zawierzenia i ufności Bogu, umiejętności dokonywania wyboru prawdziwych i szlachetnych wartości oraz służby drugiemu człowiekowi. Zatem poruszała istotę najważniejszych



wartości do których jest powołana Akcja Katolicka - czyli nasycenie życia społecznego wartościami chrześcijańskimi. Biskup Marek Solarczyk przypomniał o apelu Ojca Świętego Jana Pawła II, który wskazał na ważne znaczenie akcji Katolickiej- „Trzeba wiec, aby na nowo odżyła. Bez niej bowiem infrastruktura zrzeszeń katolickich w Polsce była by niepełna”. Ponadto Biskup Solarczyk mówił o potrzebie nieustannej refleksji członków Akcji Katolickiej i dawaniu przez nich autentycznego świadectwa chrześcijańskiego życia,

niesieniu pomocy i wzajemnego wsparcia. Na zakończenie Eucharystii nastąpiło zawierzenie działalności Akcji Katolickiej w Polsce Matce Bożej Częstochowskiej.

Spotkanie pozwoliło na przeżycie jedności wspólnotowej stowarzyszenia, wymianę doświadczeń oraz określenie priorytetów dla Akcji Katolickiej w poszczególnych diecezjach.

Aneta Mikołajczyk

1 SIERPANIA – DZIEŃ MODLITW ZA SPOWIEDNIKÓW I TEOLOGÓW MORALISTÓW

Sakrament pokuty i pojednania, to obok Eucharystii, jeden z sakramentów, który najbardziej przemienia człowieka.

Wróćmy do znaczenia pojęcia - sakrament. Sakrament to obrzęd religijny rozumiany jako widzialny znak lub sposób przekazania łaski Bożej. Katechizm Kościoła Katolickiego tak mówi o sakramencie pokuty i pojednania; -„Nazywa się go sakramentem nawrócenia, ponieważ urzeczywistnia w sposób sakramentalny wezwanie Jezusa do nawrócenia, drogę powrotu do Ojca, od którego człowiek oddalił się przez grzech. Nazywa się go sakramentem pokuty, ponieważ ukazuje osobistą drogę nawrócenia, skruchy i zadośćuczynienia ze strony grzesznego chrześcijanina. Nazywa się sakramentem pojednania, ponieważ udziela grzesznikowi miłości Boga przynoszącej pokój i pojednanie.”

Teologia moralna (czasami zwana etyką chrześcijańską) - to dział teologii chrześcijańskiej zajmujący się moralnością czynów ludzkich w świetle Objawienia. Ludzie wierzący wiedzą jak ważną rolę w życiu człowieka odgrywa stosowanie się do zasad moralności katolickiej. Opiera się ona na prawdach zawartych w Piśmie Świętym, Dekalogu, poprzez



przykazanie miłości Boga i bliźniego, a kończąc na ewangelicznych błogosławieństwach. Biblia podaje nam reguły, według jakich mamy postępować aby osiągnąć szczęście doczesne w realizacji osobistego powołania ziemskiego oraz szczęście wieczne. Spowiednicy i teologowie moraliści pomagają nam żyć zgodnie z prawem Bożym, stoją na jego straży, przekazują je i tłumaczą wiernym.

Szczególnie na spowiednikach ciąży wielka odpowiedzialność, słuchają oni spowiedzi w konfesjonalach, spotykają się na co dzień z nędzą ludzkich grzechów, są lekarzami dusz ludzkich. Są jednak tylko ludźmi. Dlatego też tak bardzo potrzebują modlitwy, by ich postuga była pełna delikatności, empatii oraz zbliżała grzeszników i rodziła wiarę w Boga Dobrego i Miłosiernego Ojca. Dobrze wiec, że jest taki czas, w którym więcej modlitw będzie płynąć w intencji naszych spowiedników i kierowników duchowych. Być może będzie to okazja by móc pomodlić się o dobrego spowiednika dla siebie.

Tego dnia pragniemy szczególnie objąć modlitwą kapłanów naszej parafii, którzy towarzyszą nam w sakramencie pokuty i pojednania.

Aneta Mikołajczyk

PATRONKI EUROPY

W Liście apostolskim motu proprio z dn. 1 października 1999r. papież Jan Paweł II ogłosił święte: Brygidę Szwedzką, Katarzynę ze Sieny i Edytę Stein – Teresę Benedyktę od Krzyża patronkami Europy. To „trzy wielkie święte, trzy kobiety, które w różnych epokach (...) wyróżniały się czynną miłością do Kościoła Chrystusowego i świadectwem o Jego krzyżu” (List apostolski).

Brygida Szwedzka (ur. w 1303 r., zm. w 1373r. w Rzymie) to szwedzka zakonnica katolicka, pisarka i teolog, założycielka Zakonu Najświętszego Zbawiciela,

zwanego Zakonem Brygidek. Już w dzieciństwie doznawała wizji Matki Bożej z koroną na głowie oraz ukrzyżowania Chrystusa. Brygida była doskonałą żoną i matką. Oboje z mężem wspierali ubogich i opiekowali się chorymi. Odbyli pielgrzymki do Nidaros i Santiago de Compostela. Po powrocie z Hiszpanii zamieszkali w cysterskim klasztorze Alvastra, a po śmierci męża Brygida rozdzieliła majątek między spadkobierców i biednych i pozostała w klasztorze. Tam miała liczne objawienia Chrystusa i Maryi. Prowadziła dialogi ze świętymi i osobami zmarłymi. Objawienia te zostały



zebrane w księdze pt.: „Objawienia niebieskie”. W 1349r. udała się do Rzymu skąd pisała listy do papieża, przebywającego od 1309r. w Awinionie, z prośbą o powrót do stolicy Piotrowej. W bazylice św. Pawła za Murami ukazał jej się Chrystus, który polecił odmawianie modlitw zwanych „Tajemnicami Szczęścia” i obiecał za to niezwykle łaski. W 1371r. Brygida rozpoczęła pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Do Rzymu wróciła osłabiona chorobą i 23 lipca 1373r. zmarła.

Św. Katarzyna ze Sieny (ur. w 1347r.) od wczesnego dzieciństwa była obdarzona wieloma łaskami. Dążyła do doskonałości poprzez modlitwę, ascezę i dzieła miłosierdzia. Chętnie oddawała się kontemplacji, w duchowym wyciszeniu wsłuchując się w głos Chrystusa. W wieku 20 lat miała objawienie: otrzymała od Chrystusa mistyczny symbol pierścienia małżeńskiego jako znak Jego szczególnej miłości. Katarzyna była autorką wielu listów, kierowanych do władców Włoch i Europy. W listach poruszała problemy społeczne i kościelne. Zaangażowała się w pojednanie Florencji z papieżem. Wszystkim władcom przypominała o Ewangelii i praktykowaniu miłosierdzia, napominała duchowieństwo, nawoływała papieża do powrotu z Awinionu do Rzymu i ze wszystkich siła zabiegała o zachowanie jedności w Kościele. Zmarła w roku 1380. Rola św. Katarzyny ze Sieny jest tak znacząca, że przyznano jej tytuł Doktora Kościoła.

Edyta Stein urodziła się 12 X 1891 r. we Wrocławiu w rodzinie ortodoksyjnych Żydów. Była jedenastym dzieckiem. Ojca straciła w bardzo wczesnym dzieciństwie. Rodziną zajęła się energiczna i przedsiębiorcza matka. Mimo, że Edyta z domu rodzinnego wyniosła religijne wychowanie, w wieku 20 lat uważała się za ateistkę. Niezwykle inteligentna, z doskonałymi wynikami zdała egzamin dojrzałości i rozpoczęła studia filozoficzne we Wrocławiu, a dwa lata później wyjechała do Getyngi, aby tam studiować fenomenologię. Z całego serca poszukiwała prawdy. Pisała o sobie: "Poszukiwanie prawdy było moją jedyną modlitwą". Fascynowały ją wykłady prof. Edmunda Husserla. Pod jego wpływem rozpoczęła pisanie doktoratu.

Podczas I wojny światowej zgłosiła się do Czerwonego Krzyża i tam podjęła pracę jako pielęgniarka. Ofiarnie pomagała chorym. Po półrocznej pracy, wyczerpana, opuściła szpital. W 1916 r. została asystentką prof. Husserla we Fryburgu. Uzyskała tytuł doktorski. Coraz bardziej poświęcała się filozofii. Wyznając zasadę przyjmowania idei bez uprzedzeń, w Getyndze spotkała

Maxa Schelera i po raz pierwszy zetknęła się chrześcijańską myślą duchową, a ściślej – z katolicyzmem. W 1921 r. dokonało się jej nawrócenie. Wreszcie, nieustannie szukając prawdy - znalazła Boga i Jego miłosierdzie. 01 stycznia 1922r. przyjęła chrzest i I Komunię św., pociągając za sobą siostrę Różę. Otrzymała imię Teresa. Wśród pozostałych bliskich nie znalazła jednak zrozumienia. Mimo to uważała, że przyjęcie chrztu wzmocniło jej więź z narodem żydowskim, gdyż czuła się zjednoczona z Chrystusem nie tylko duchowo, ale także poprzez więzy krwi. Jej rozwój duchowy odbywał się w klasztorze Sióstr Dominikanek św. Magdaleny.



Św. Brygida Szwedzka.

Starła się łączyć naukę z wiarą. Prowadziła wykłady we Wrocławiu, Spirze i Monasterze. W 1933r. wstąpiła do Karmelu w Kolonii. Gorąco pragnęła mieć udział w cierpieniu Chrystusa i otrzymać imię zakonne: „od Krzyża”. Dlatego jako Karmelitanka przyjęła imię: Benedykta od Krzyża. Rozpoczęła pracę nad dziełem teologicznym: „Wiedza krzyża”, którego nie zdołała ukończyć. Gestapo aresztowało ją w Holandii. Wraz

z siostrą Różą zostały deportowane do obozu w Auschwitz. 9 sierpnia 1942 roku obie zginęły w komorze gazowej.

1 maja 1987 r. papież Jan Paweł II dokonał beatyfikacji Edyty Stein. Kanonizował ją 11 października 1998 roku.



Św. Katarzyna ze Sieny.

Te trzy piękne postacie kobiece wzywają do świętości, do kontynuowania najlepszych tradycji chrześcijańskich i europejskich, rozwoju duchowego i poszanowania wartości opartych na prawie moralnym. Przypominają, że wszyscy chrześcijanie, mimo, że żyją w różnych epokach i krajach Europy, są w równym stopniu powołani do dawania świadectwa i głoszenia Ewangelii – „Dobrej Nowiny” o zbawieniu. Papież Jan Paweł II pragnął odnowienia kultu tych świętych kobiet, które przyczyniły się do rozwoju Kościoła i społeczeństwa. Podkreślając ich zasługi, Ojciec św. napisał: „W tajemnicy świętych obcowania, jednoczącej Kościół ziemski z niebieskim, te święte nieustannie orędują za nami przed tronem Bożym. Jeśli zaś my będziemy usilniej ich wzywać, uważniej słuchać ich słów i wytrwalej naśladować ich przykład, z pewnością i w nas pogłębi się świadomość powszechnego powołania do świętości, skłaniając nas do większej ofiarności i konsekwencji” (List apostolski motu proprio z dn. 1 października 1999r.).

Elżbieta Hildt



PĘKNIĘTE SERCE MIASTA

PAMIĘCI ŻOŁNIERZY I CYWILÓW POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Motto:

*I wyszedłeś jasny synku, z czarną
bronią w noc,
I poczułeś jak się jeży w dźwięku
minut - zło,
Zanim padłeś jeszcze ziemię
przeżegnałeś ręką,
czy to była kula synku,
czy to serce pękło.*

„Elegia o chłopcu polskim”

st. strz. podch. Krzysztof Kamil Baczyński

1 sierpnia 2015 roku przypada 71 rocznica Powstania Warszawskiego. Dzień ten od 2010 roku jest świętem państwowym. To dobrze, bo uhonorowano w końcu nie tylko samo powstanie, ale także jego uczestników, zarówno żołnierzy, jak i cywilów. Ale pamięć ludzka jest ulotna i wybiórcza. Nie dość przypominania. Przyjrzyjmy się losowo paru dniom z tamtego czasu.

Dniom wolności, walki, honoru i chwały.

Decyzja

Ze wspomnień generała Bora - Komorowskiego:

Zdaniem moim walka, jeśli ją zaczniemy w tej chwili, uniemożliwia Niemcom wprowadzenie ewentualnych dalszych posiłków na bezpośrednie przedpole Warszawy i odetnie drogi zaopatrzenia ich wojsk operujących na tym odcinku. Z drugiej strony, jeżeli Niemcy pod naporem Armii Czerwonej będą musieli cofnąć się na linię Wisły, czego każdej chwili można było oczekiwać, wtedy zagęszczenie ich sił w samym mieście uniemożliwi nam jakąkolwiek akcję. Sama stolica stanie się polem bitwy między Niemcami a Moskalami, która miasto obróci w gruzy. (...) Delegat rządu Jan Jankowski ps. "Doktor", wysłuchawszy mnie zadał jeszcze kilka pytań członkom mego sztabu a uzupełniwszy sobie obraz tej sytuacji, zwrócił się do mnie i zdecydował następującymi słowy: Dobrze niech Pan zaczyna.

Zwróciłem się z kolei do "Montera" (dowódca Powstania Warszawskiego od 14 września 1944 roku, generał brygady Antoni Chruściel). Jutro o piątej po południu rozpocznie pan działania.

01.08.44 wtorek.

Starcia na Żoliborzu, Śródmieściu, Woli, Ochocie, Mokotowie. Opanowanie wielu obiektów miasta jednak bez mostów Poniatowskiego, kolejowego, Kierbedzia oraz lotnisk.

04.08.44 piątek.

Kilka tysięcy osób mordują Niemcy w rejonie ulic Puławskiego, Szustra, alei Sucho. Komenda główna AK wydaje rozkaz o oszczędzaniu amunicji i przejściu do czynnej obrony.

Trafiony pociskiem niemieckiego snajpera ginie poeta Krzysztof Kamil Baczyński.

Bo wolność krzyżami się mierzy...

16.08.44 środa.

Stare miasto ostrzeliwane jest pociskami i bombami lotniczymi. Na ulicy Przejazd giną poeci Tadeusz Gajcy i Zdzisław Stroiński przyjaciele z jednego patrolu.

Bo wolność krzyżami się mierzy...

15.09.44 czwartek.

W zajętych przez Niemców Marymoncie i Czerniakowie wymordowani zostają wszyscy mężczyźni. Na Czerniakowie ginie jeden z najwybitniejszych żołnierzy powstania Andrzej Romocki ps. Andrzej Moro dowódca kompanii "Rudy" w batalionie "Zośka".

Bo wolność krzyżami się mierzy...

02.10.44 poniedziałek.

W siedzibie generała niemieckiego Ericha von den Bacha podpisany został układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie. Żołnierze wszystkich formacji podległych gen. Bór - Komorowskiemu korzystają z praw konwencji genewskiej z 1929 roku. Cywile mają opuścić miasto. Po 63 dniach krwawej bohaterskiej walki to koniec. Ktoś na ruinach namalował wielki napis: "Przez dwa miesiące była tutaj Polska i już jej nie ma. Oby nasze dzieci nigdy nie przeżyły niczego podobnego".

Mam marzenie, piękne marzenie. Chcę kiedyś z moimi wnukami Dejlem, Agatką, Miją pójść w Warszawie pod pomnik małego

powstańca, odmówić krótką modlitwę, złożyć wiązankę biało-czerwonych kwiatów, a kiedy patrząc na pomnik małego chłopca w za dużym hełmie i butach ze staniem na ramionach na pytanie wnuków: "kto to?" spróbować powiedzieć im w zrozumiałych dla dziecka słowach o ostatnim pożegnalnym rozkazie gen. Bora - Komorowskiego, którego ostatni akapit brzmi: "Z wiarą w ojczyznę umiłowaną wielką i szczęśliwą pozostajemy wszyscy żołnierzami i obywatelami niepodległej Polski, wierni sztandarom Rzeczypospolitej".

Zapraszamy do uczczenia, tego ważnego dnia wpisanego w dzieje naszego narodu, poprzez uczestnictwo w tym dniu w Mszy Świętej w swojej parafii.

Bolesław Wąsowski



PIELGRZYMKĄ SZLAKIEM SANKTUARIÓW WARMII I MAZUR

W pogodny poranek 13 czerwca 2015 roku o godzinie 5:10 wyruszyła pod przewodnictwem księdza Krzysztofa Basztabina pielgrzymka do Sanktuariów Maryjnych: w Świętej Lipce, Matki Bożej Pokoju w Stoczku Klasztornym oraz Sanktuarium Matki Bożej w Gietrzwałdzie. Wzięło w niej udział 50-ciu pielgrzymów z parafii Matki Bożej Dobrej Rady i nie tylko.

Po długiej przebytej w miłej atmosferze ze znacznym wsparciem modlitwy i śpiewania pieśni około godziny 11:00 dotarliśmy do Świętej Lipki. Wysłuchaliśmy 5-ciu utworów w wykonaniu organisty Adama Kowalskiego na zabytkowych, ruchomych organach z okresu Baroku. Natchnieni wspaniałą muzyką mogliśmy uczestniczyć w celebrowanej Mszy Świętej z udziałem naszego duszpasterza.

Święta Lipka to sławne Sanktuarium Maryjne położone w okolicy Olsztyna. Jego początki sięgają XIX wieku. Jak mówią

Święta Lipka bierze początek od pojawienia się figurki M.B z Dzieciątkiem na pięknej rozłożystej lipie w pobliżu której znajdowała się kaplica. Przez lata trwały prace

rozbudowy przy jednoczesnym wyposażeniu wnętrza kaplicy tj.: głównego ołtarza z obrazem M.B Jedności Chrześcijan, ołtarze boczne, kunsztownie wykonane tabernakulum, organy, freski w kościele i krużgankach, kuta brama oraz rzeźby wykonane w kamieniu i drewnie. Wszystko to stanowi, że Świętą Lipkę nazwano „Perłą Baroku”. Pielgrzymi odwiedzający to miejsce doznawali i doznają odpustu i ulgi w cierpieniu.

Dalszym etapem naszej pielgrzymki stała się wieś Stoczek z Sanktuarium Matki Bożej Pokoju, które zostało założone w 1349 roku. Rozkwit sanktuarium rozpoczął się w wieku XIX i XX. Wielkim czcicielem Matki Bożej Pokoju i dobrodziejem Stoczek był Prymas Polski Kardynał Stefan Wyszyński i. Internowany przez władze komunistyczne i więziony w wielkim opuszczonym

klasztorze w latach 1953-1954. Dodatkowa atrakcją Stoczka jest przyroda. Przepiękny ogród przyklasztorny to oaza spokoju i ciszy. Misją tego miejsca jest szerzenie orędzia pokoju i pojednania między narodami - przekazywanie dziedzictwa prymasowskiego. Późnym popołudniem dotarliśmy do naszego miejsca docelowego – Gietrzwałdu. Po zakwaterowaniu w pokojach i zjedzeniu posiłku udaliśmy się na spotkanie z Ojcem

Jarosławem przewodnikiem Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich opiekujących się Sanktuarium w Gietrzwałdzie.

Gietrzwałd to jedyne w Polsce, a jedno z dziesięciu na



Święta Lipka.



Gietrzwałd.

świecie, miejsce objawień maryjnych zatwierdzonych przez Kościół. Matka Boża ukazywała się na klonie trzynastoletniej Justynie Szafrąskiej i dwunastoletniej Barbarze Samulowskiej. Objawienie trwały od 27 czerwca do 16 września 1877 roku. Matka Boża przedstawiła się jako Najświętsza Maryja Panna Niepokalanie Poczęta. Głównym przesłaniem objawień jest wezwanie do Modlitwy różańcowej oraz zapewnienie: „Nie smućcie się, bo ja zawsze będę przy was”.

O godzinie 21:00 uczestniczyliśmy w Apelu Maryjnym podczas którego mogliśmy podziwiać słynący z łask i cudów obraz przedstawiający Matkę Bożą z Dzieciątkiem okrytą ciemnoniebieskim płaszczem.

W niedzielę 14 czerwca po śniadaniu umocnieni niedzielną Eucharystią, nasza grupa odwiedziła błogosławione przez Matkę Bożą źródło słynące z licznych uzdrowień. Okoła godziny 12:00 wyruszyliśmy w drogę powrotną do Zgierza.

Panu Bogu składamy wyrazy głębokiej wdzięczności za owocnie spędzony czas, a księdzu Krzysztofowi składamy ogromne podziękowania za duchową opiekę, zaangażowanie w zorganizowanie tej pielgrzymki.

Anna Pruszk

PIKNIK RODZINNY W NASZEJ PARAFII

W dniu 21 czerwca br. młodzież wspólnie z ks. Janem Czekalskim zorganizowała po raz kolejny Piknik Rodzinny w parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu. Rolę

gospodarza pełnił jak zawsze ks. proboszcz Andrzej Blewiński. Piknik to doskonała okazja do spotkań w gronie rodzinnym oraz integracji wspólnoty parafialnej



poprzez wspólną zabawę. Organizatorzy jak co roku zapewnili dobrą zabawę dla dzieci i dorosłych.

W trakcie imprezy było wiele atrakcji dla dzieci – malowanie buziaków, strzelanie z łuku, pokazy rycerskie, przejażdżki Mustangiem oraz konkursy. Uczestnicy chętnie brali udział w konkursach indywidualnych jak i rodzinnych. Dużym powodzeniem wśród dzieci i dorosłych cieszyła się loteria fantowa.

Natomiast smakosze zajadali się „Grochówką Jana” i kiełbaską z grilla. Oprócz smakowitych dań gorących można było skosztować pysznych wypieków domowych, wykonanych przez naszych parafian. Bogate menu pozwalało zaspokoić wszystkie zachcianki.

Dla zgromadzonej publiczności wystąpili Orkiestra Dęta – Orkiestra Gmino-Parafialna z Góry Św. Małgorzaty, Zespół Ludowy Lipkowanika i Byszewianie, Zespół

Wokalny z Gimnazjum nr 2, Zespół Taneczny ze Spółdzielczego Domu Kultury „SEM” ze Zgierza, Schola Melodyjki z parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, a także wystąpiły dzieci ze świetlicy Środowiskowej. Od samego początku powstania festynów wstępuje Ks. Marcin Majda i przyjaciele.

O godz. 18.00 odbyła się Msza Święta dla uczestników pikniku, która została ubogacona przez Orkiestrę Dętą z Góry Św. Małgorzaty. Po Eucharystii nastąpił punkt kulminacyjny pikniku - losowanie i wybór szczęśliwego parafianina. Można było wygrać wiele atrakcyjnych nagród - rower, tablet, aparat fotograficzny, słuchawki bezprzewodowe, ładowarki bezprzewodowe. Zysk z Pikniku zostanie przekazany na cele charytatywne naszej Parafii, między innymi na dofinansowanie letnich wyjazdów dla dzieci z rodzin naszych podopiecznych.

Marianna Strugińska-Felczyńska



Orkiestra Dęta z Góry Św. Małgorzaty



Ks. Marcin i przyjaciele.



Zespół taneczny z DK „SEM”.



Szczęśliwy los.



Na zdjęciu: uczestnicy pikniku.



Melodyjki.

„JEST ZAKĄTEK NA TEJ ZIEMI, GDZIE POWRACAĆ KAŻDY CHCE”

Jako organizatorzy Zgierskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę, chcemy zaprosić zdecydowanych i tych, którzy się jeszcze wahają, do wzięcia udziału w rekolekcjach w drodze. Wędrując do Naszej Matki można połączyć trudy marszu z modlitwą w niezliczonych intencjach. Pielgrzymka to dobrowolny, świadomy wybór o charakterze pokutnym. Kolejny etap sprawdzenia siebie w szlachetnej intencji, trudniejszy niż jazda samochodem czy pociągiem, ale tym większa jest radość kiedy dotrze się do celu i stanie przed szczytem jasnogórskiego klasztoru. **Nie lękaj się na pewno dasz radę!**



Zapisy rozpoczynamy 15 sierpnia o godz.18:00 w Domu Parafialnym i będą trwać do 18 sierpnia. A 19 sierpnia zapraszamy na Msze św. - godz.17:30 i składanie bagaży. 20 sierpnia spotykamy się o godz. 7.00 na Mszy św. Pierwszy pieszy etap pielgrzymki został skrócony o około 20 km. Ze względu na duże natężenie ruchu na ul. Konstantynowskiej i ul. Szczecińskiej w Łodzi początek przejedziemy Łódzką Koleją Aglomeracyjną. Bilety będą sprzedawane przy zapisach. Koszt około 6 zł. Koleją dojedziemy do stacji Lublinek, a dalej przez Łaskowice dojdziemy do drogi na Pabianice. Dalsza trasa bez zmian. 26 sierpnia powrót. Autobusy będą podstawione o godz. 15:00 na parking przy Domu Pielgrzyma w Częstochowie. Wrócimy do parafii Jana Chrzciciela, skąd procesyjnie przejdziemy do parafii Matki Bożej Dobrej Rady i zakończymy Apelem Jasnogórskim. 27 sierpnia o godz. 17:30 zakończenie pielgrzymki Mszą św. w parafii MBDR. Więcej informacji ukaże się na plakatach w najbliższym czasie.

Zachęcamy do licznego udziału w 22 zgierskiej pielgrzymce. Pani Jasnogórskiej zawierzamy wszystkich, którzy pielgrzymują do Niej oraz pielgrzymów duchowych.

Bractwo Pielgrzymkowe, Elżbieta Adamczyk



Z KSIĄG PARAFIALNYCH

Odeszli do wieczności

Piotr Urbaniak (ur.1990)
 Piotr Szumski (ur.1959)
 Mieczysław Potakowski (ur.1946)
 Andrzej Sobczak (ur.1963)
 Wiesława Danych (ur.1950)
 Stanisława Schilling (ur.1937)
 Stefania Szczerbiak (ur.1928)
 Halina Piątkowska (ur.1926)
 Jerzy Bojanowski (ur.1961)
 Henryk Kaftan (ur.1944)
 Ryszard Wirowski (ur.1956)
 Dariusz Mętlewicz (ur.1969)
 Barbara Zimna (ur.1948)

Módlmy się za zmarłych, aby przez Boże miłosierdzie weszli do chwały życia wiecznego

Sakrament chrztu otrzymali

Antoni Lewiak	Michał Cłapa
Alicja Pawliczak	Jan Błaszczak
Kacper Pogorzelski	Hanna Maria Kliber
Emil Władysław Ambroziak	Filip Siem
Klaudia Małgorzata Kozłowska	
Antoni Marek Gajewski	
Zuzanna Rozalia Durasik	

Módlmy się za dzieci ochrzczone, aby Duch Św. napętniał je swoimi darami i prowadził przez życie drogą prawdy.

Sakrament małżeństwa zawarli

Małgorzata Jagiełło –Pawliczak i Marcin Pawliczak
 Marlena Łapacz i Przemysław Leszczak

Życzymy Bożego błogosławieństwa Młodej Parze w zdrowiu i radości na długie, długie lata małżeńskiego życia.

Opracowała: Katarzyna Dąbrowska

Kancelaria Parafialna czynna od poniedziałku do piątku w godz.: 9: 00– 11: 00 oraz 15:00– 16:30; Tel: 42 /716-27-65

Wydawca: Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, 95-100 Zgierz ul. M. Skłodowskiej – Curie 3

Redakcja: Ks. Kan. dr Andrzej Blewiński – Proboszcz Parafii; redaktor: Ks. Stefan Bujak

Nr konta parafialnego: Bank Spółdzielczy w Zgierzu **36 8783 0004 0015 6097 2000 0001**

Nr konta Świątlicy Środowiskowej: Bank Spółdzielczy w Zgierzu 34 8783 0004 0015 8932 2000 0001

Za wszelkie wpłaty na rzecz parafii i Świątlicy Środowiskowej składamy serdeczne Bóg zapłać

www.mbrd.archidiecezja.lodz.pl e-mail: gazeta.dobrarada@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej.

Zespół Redakcyjny „Dobra Rada”: Marianna Strugińska - Felczyńska, Agnieszka Gajek, Katarzyna Wieczorek,, Elżbieta Hildt, Barbara Musiał.

Składanie gazetki: Agnieszka Gajek, Marianna Strugińska-Felczyńska, Katarzyna Wieczorek.

Dystrybutor: Marek Cylke



Drukarnia, Wydawnictwo Muzyczne i Poligraficzne
 ul. Wersalska 54, 91-212 Łódź, Poland
www.merakel.pl www.merakel.com.pl

